

Stowarzyszenie Warmiaków
ul. Adama I Ewy 76, 11-034 Majdy
email: jacek.wiacek24@gmail.com
kom. 600 013 777

Gietrzwałd, 14 kwietnia 2026 r.

**Konferencja Episkopatu Polski
Skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa**

Eminencje i Ekscelencje

**Petycja w przedmiocie nadania Sanktuarium Narodzenia NMP w Gietrzwałdzie
charakteru Sanktuarium Narodowego**

W przyszłym roku wieś Gietrzwałd na Świętej Warmii przeżywać będzie wyjątkową uroczystość w związku ze 150 rocznicą objawień NMP Królowej Polski, Pani Gietrzwałdzkiej.

Jest to szczególny moment dla Polaków, którzy już 1060 lat temu stali się Narodem historycznym i liturgicznym, żyjącym na chwałę Trójcy świętej, dzięki Kościołowi katolickiemu. Chwila to wyjątkowa, aby oddać wielką cześć Bogurodzicy, NMP Królowej Polski i Hetmance, cudownej Opiekunce ludu Bożego, Kościoła i Polski.

Otóż Chrzesz Polski wszczepił nasz Naród w Mistyczne Ciało Chrystusa i dał nam jako Polakom dostęp do nauk świętych i włączył nas do wspólnoty narodów chrześcijańskich, które dzięki Kościołowi rzymskiemu realizowały cywilizację klasyczo-łacińską, nazywaną przez św. Jana Pawła II cywilizacją życia i miłości.

Matka Boża zjawiała się w Gietrzwałdzie jako Królowa z regaliami i z Dzieciątkiem Jezus oraz w otoczeniu Aniołów Bożych. Przemówiła do Polaków po polsku, a więc w mowie zwalczanej przez Prusaków i carat moskiewski, z wyjątkową srogością po powstaniu styczniowym, która to insurekcja spowodowała prawdziwą katastrofę dziejową i zwątpienie w szansę na ponowne podniesienie sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Zaborcy przeprowadzili kasatę zakonów i zniewolili polskich biskupów, w tym prymasów Polski.

Ponadto w tym czasie Matka Boża dała się również poznać jako Niepokalane Poczęcie potwierdzając dogmat ogłoszony przez papieża bł. Piusa IX. Uczyniła to w okresie, gdy wrogowie Kościoła katolickiego zniszczyli Państwo Kościelne i rozpdzili I Sobór Watykański oraz uczynili z papieża więźnia Watykanu oraz zwalczali katolickie nauki i podważali pasterski Urząd Biskupa Rzymu "nieomylny w sprawach wiary i moralności" oraz zmuszali księży do milczenia albo do podporządkowania się świeckiemu państwu, pogrążonemu w herezji fałszywej statolatrii.

NMP przysłała do Gietrzwałdu w 1877 roku, gdy na Świętej Warmii i w całym zaborze pruskim szalał Kulturkampf oraz gdy całe, zjednoczone pod supremacją pruskiego błędowierstwa Cesarstwo Niemieckie, stało się wrogiem Kościoła rzymskiego. W owym czasie, po ogłoszeniu ustaw majowych, katolicy kapłani i wierni byli prześladowani z przyczyn religijnych. Nie ulega dla nas kwestii, że Matka Boża czczona w naszym kraju jako Królowa Polski upomniała się o prawo katolickiego Narodu Polskiego do istnienia i do realizacji chrześcijańskiej kultury oraz o wolność dla Kościoła rzymskiego, a także wezwała lud Boży do porzucenia grzechów i do wytrwałej modlitwy różańcowej i słuchania mszy św. oraz posłuszeństwa względem Świętego Rzymskiego Kościoła Katolickiego.

Polacy ze wszystkich zaborów, pomimo przeszkód i utrudnień, tłumnie pielgrzymowali do Gietrzwałdu, aby oddać cześć swej Królowej i wsłuchać się w niebiańskie nauki Błogosławionej Dziewicy, która karmiła ówczesnych naszych rodaków za grzechy pijaństwa, rozpustę, zakłamanie i fałszywe świadectwa w sądach. Zapowiedziała, że grzesznicy będą surowo karani. Wezwała do metanoi i do wstąpienia na drogę cnoty i świętości. Ks. prof. K. Bielawny w swych opracowaniach wykazuje, że ok 5 % Polaków żyjących w trzech zaborach odwiedziło Gietrzwałd w dobie objawień i stali się oni potem apostołami nauk NMP Królowej Polski, Pani Gietrzwałdzkiej.

Owoce Gietrzwałdu okazały się dla Narodu Polskiego zbawienne, albowiem Polacy porzucali swe wady i grzechy oraz stawali się zbiorowością społecznie solidarną, połączoną wielkimi celami, jakie nakreśliła im Matka Boża. Miał miejsce gigantyczny boom demograficzny i rodził się nowoczesny Naród, świadomy swej tożsamości i wyposażony w ambitne dążenia osadzone w katolickich naukach. Kościół odzyskał wolność, a Polska wybiła się na niepodległość.

Wprawdzie wielcy Polacy, jak choćby abp. Józef Teodorowicz, wskazywali, że "nikt inny jak Opatrzność była autorem wskrzeszenia państwa polskiego", to jednak odnotowujemy, że najlepsi synowie i córki naszej Ojczyzny oddawali wszystko dla sprawy chrystusowej i przelewali swą krew za Polskę "matkę świętych" i budowali z mozołem zręby swej państwowości. Papież Benedykt XV nie mógł się nadziwić "żywotności odradzającej się Polski".

Pamiętać warto, że wielki przyjaciel Polaków, błogosławiony papież Pius IX jeszcze w czasie tych maryjnych objawień nakazał Polakom traktować Gietrzwałd jako "polski Nazaret" i pochylać się nad tajemnicą tej mariofanii ze słowami modlitwy św. Elżbiety: "skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie". Wielki polski kapucyn, błogosławiony ojciec Honorat Koźmiński, pisał "Od czasu jak Przenajświętsza Niebios i ziemi naszej Królowa przemówiła do ludu naszego i jakby wydała najwyższy rozkaz z Gietrzwałdu, od czasu jak zapowiedziała tam stały swój pobyt i jakby założyła Stolicę swoją, miejsce to stało się dla każdego Polaka czcigodnym i świętym. Stanie się ono na równi, albo i wyżej niż Ostra Brama, Sokal i Poczajów, a może nawet i wyżej niż dotychczasowa stolica naszej Królowej - Jasna Góra". ("Przesłanie z Gietrzwałdu" str. 97). Być może ówczesni Polacy wykazali się jeszcze zbyt małą determinacją i wiarą, że pomimo wybicia się Polski na niepodległość, to jednak nie odzyskali Gietrzwałdu, który po przegranym plebiscycie znalazł się w granicach

państwa niemieckiego. Zatem II RP była pozbawiona swego "polskiego Nazaretu" i duchowej Stolicy. Trzeba było więc kolejnej zawieruchy dziejowej, w wyniku której po II wojnie światowej Opatrzność, posługując się ręką światowych mocarzy, sama włączyła Gietrzwałd do Polski.

Okres PRL-u nie był dobrym momentem na przeprowadzenie licznych inwestycji służących promocji Gietrzwałdu i rozwojowi kultu MB Królowej Polski, Pani Gietrzwałdzkiej, ale teraz, po upływie kilku dekad od upadku sowieckiego totalitaryzmu w tej części Europy, warto okazać wdzięczność i chwałę naszej Królowej i zadbać mocą wszystkich katolików o ten nasz polski Nazaret. Ustanowienie Sanktuarium Narodowego w Gietrzwałdzie będzie pierwszym ważnym krokiem na tym etapie wiodącym do należytego uhonorowania tego świętego miejsca, w którym Matka Boża ustanowiła swój Tron i głosiła swoją katechezę oraz kierowała wezwania do modlitwy, a także czyni wielkie cuda po dzień dzisiejszy, zarówno w wymiarze duchowym jak i fizycznym. To właśnie w Gietrzwałdzie NMP zapewniła "Nie smućcie się, bo Ja zawsze będę przy was".

Z tego to właśnie powodu, o którym mowa w niniejszej petycji, my niżej podpisani prosimy Ekscelencje i Eminencje, którzy gromadzicie się w Konferencji Episkopatu Polski, o nadanie gietrzwałdzkiemu sanktuarium statusu Sanktuarium Narodowego.

Pozostający w szacunku

Jacek Wiącek
Wiceprezes Stowarzyszenia Warmiaków